

Embargo a rynek artykułów rolno-spożywczych

Tadeusz Plichta

Mimo embargo wartość eksportu artykułów rolno-spożywczych w 2014 roku przekroczyła 20 mld euro. Dzięki staraniom Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w najbliższym czasie nastąpi otwarcie rynków dla kolejnych produktów rolnych z Polski, w tym m.in. w Singapurze, Chinach, Chile i Japonii. Trwają starania, by otworzyć dla polskiej wieprzowiny rynki w Chinach i w Japonii. To dodatkowo wpłynie na bilans handlowy produktów żywnościowych.

Polski eksport artykułów rolno-spożywczych wyniósł w roku ubiegłym 19,96 mld euro i było o 11,5% wyższy niż w roku 2012. Tymczasem pogarszająca się sytuacja na Ukrainie i wprowadzenie embargo na eksport produktów żywnościowych do Rosji wymusiło na producentach i rolnikach poszukiwania nowych odbiorców. Udało się otworzyć Kanadę na nasze jabłka, teraz dołączy Singapur. W tym ostatnim przypadku należy mieć na uwadze punkt strategiczny dla eksportu również innych produktów z Polski do innych krajów Azji.

W ostatnim czasie udało się porozumieć z Chile, które otworzyło swój rynek dla polskiej wieprzowiny. Z kolei Chiny zgodziły się niedawno na import niektórych części drobiu (m.in. skórek i łapek), a także mleka.

Działania podejmowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w zakresie promocji polskiej żywności, przynoszą wymierne efekty. Warto podkreślić, iż intensywna promocja polskich produktów na świecie trwa od 2009 roku, kiedy wprowadzona została ustawa o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych. Wówczas resort rolnictwa rozpoczął promocję z kwotą zaledwie 30 mln zł. Obecnie jest to około 200 mln zł, a według MRiRW powinno to być co najmniej 400 mln zł.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że polskie rolnictwo w ciągu 10 lat otrzymało łącznie 30 mld euro, a w kolejnej perspektywie do pozyskania są kolejne 32 mld euro. Do tych liczb należy doliczyć również krajowe wsparcie. Świadczy to o tym, jak ważna jest rola pro-

mości naszej żywności poza Polską.

W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2014-2020 resort rolnictwa zamierza preferować grupy producenckie, które według MRiRW miały pozytywny wpływ na dynamiczny wzrost eksportu produktów rolno-spożywczych w ostatnich latach. Na realizację projektów, w tym zakresie, przewidziano ponad 13 mld euro. Według danych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi dziesięć lat temu mieliśmy około 300 grup producenckich – teraz 1360. Staliśmy się eksporterem netto. W porównaniu z innymi krajami, które razem z nami wchodziły do UE, nikomu nie udało się dokonać tak dużego skoku. Nasza żywność jest dostępna w 76 krajach, nie licząc krajów Unii Europejskiej.

W poprzedniej perspektywie wsparcie finansowe otrzymało ponad 170 tys. gospodarstw. Obecnie ma to być 300 – 350 tys. gospodarstw. Środki w ramach PROW mają być przeznaczone na modernizację gospodarstw rolnych, restrukturyzację małych gospodarstw, premie dla młodych rolników, wspieranie firm przetwórczych i promocję sprzedaży produktów rolnych. Łącznie PROW składa się z około 20 różnych instrumentów wsparcia finansowego. ■

